

KWIECIŃSKI DLA E24: W DŁUŻSZEJ PERSPEKTYWIE WIĘCEJ DOSTAW LNG BĘDZIE POCHODZIŁO Z USA

- Mamy dwa długoterminowe kontrakty z Katarrem i cztery z Amerykanami. Ten, który na razie działa, to kontrakt z Cheniere Energy - mówił prezes PGNiG Jerzy Kwieciński przy okazji setnej dostawy LNG do gazoportu w Świnoujściu.

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA przyjęło setny ładunek skroplonego gazu ziemnego w Terminalu LNG im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Świnoujściu. Jubileuszowa dostawa pochodziła z Kataru. Łącznie PGNiG sprowadziło do tej pory ok. 11 mld m sześć. LNG po regazyfikacji.

Metanowiec o nazwie Al Safliya dostarczył w piątek, 3 lipca 2020 roku, ok. 90 tys. ton LNG od firmy Qatargas. Po regazyfikacji odpowiada to ok. 120 mln m sześć. gazu ziemnego.

"W dłuższej perspektywie większość dostaw będzie ze Stanów Zjednoczonych. Mamy dwa długoterminowe kontrakty z Katarrem i cztery z Amerykanami. Ten, który na razie działa, to kontrakt z Cheniere Energy" - mówił szef spółki.

Jak do tej pory, więcej niż połowa dostaw pochodziła z Kataru, światowego lidera w produkcji skroplonego gazu.

W planach jest rozbudowa terminala LNG. Po niej możliwości regazyfikacyjne terminala sięgną 8,3 mld m³.